**8 “niebezpiecznych” rzeczy, na które warto pozwolić dzieciom**

Gdy byliśmy dziećmi, robiliśmy wiele "przerażających" i "niebezpiecznych" rzeczy! To był nasz sposób na odkrywanie świata i poznawanie swoich możliwości. Dlaczego dziś nie wszystkie dzieci tego doświadczają? Dzięki owym niebezpieczeństwom dzieci dostają cenną lekcję - uczą się, jak przeżywać świat bezpiecznie. Zdobywają umiejętności, które pozwalają minimalizować ryzyko.

**Pozwólmy dzieciom:**

**1. Swobodnie się bawić!**

Żyjemy w społeczeństwie nowoczesnych rodziców, którzy troszczą się o to, by ich dziecko miało codzienną rozrywkę w postaci zajęć dodatkowych. Balet, karate, garncarstwo, jazda konna są dziś bardziej powszechne niż beztroska zabawa z innymi dziećmi, np. z sąsiedztwa. Tymczasem wartość swobodnej, niekontrolowanej przez rodzica zabawy jest nie do przecenienia! Pamiętacie ze swojego dzieciństwa popołudnia spędzone na osiedlowym trzepaku czy wyprawy z innymi dziećmi na ryby?

**2. Wspinać się na drzewa**

Wielu rodziców zabrania dzieciom takich wspinaczek. Obawiają się, że dziecko może spaść i co najmniej złamać nogę. Ale to jest jedno z najbardziej przyjemnych doświadczeń z dzieciństwa! Faktycznie, zdarzają się urazy, czy jednak jest ich więcej niż upadków na rowerze?

Dlaczego warto pozwolić dziecku się wspinać? Ponieważ uczy je to koordynacji, angażuje do pracy wiele grup mięśniowych i daje poczucie spełnienia. Dziecko może ćwiczyć równowagę, zaczyna rozumieć zjawisko grawitacji, a także ocenia odległości, obliczając długość skoków.

**3. Obcować z ogniem**

Dzieci lubią ogień. Ogień je fascynuje. Jak cenną umiejętnością jest zapalenie świeczki do rodzinnego posiłku a później rozpalenie ogniska. Najpierw z pomocą rodzica, następnie samodzielnie. Pozwólmy dzieciom na obcowanie z ogniem, ponieważ to uczy ich zauważania granic i szacunku dla siły natury.

**4. Samodzielnie podróżować komunikacją miejską**

Nasze dzieci są bardziej odpowiedzialne i inteligentne, niż sądzą ich rodzice. Wskaźniki przestępczości są obecnie niższe niż w latach 70., ale zdecydowanie wzrósł nasz poziom strachu i obawy, co zawdzięczamy mediom. Oczywiście, należy rozmawiać z dziećmi o zagrożeniach związanych z samotnym podróżowaniem i upewnić się, że wiedzą, co robić w trudnej sytuacji. Wiele zależy od wieku dziecka, jego charakteru oraz okolicy, w której mieszkamy.

**5. Używania nożyczek i noży**

Współczesni rodzice minimalizują ryzyko, eliminują działania niebezpieczne. Nauka obsługi narzędzi takich jak noże, nożyczki, kombinerki, wkrętaki i piłki pomoże dzieciom opanować umiejętności manualne i nauczyć się zachowywać odpowiednie środki ostrożności.

**6. Działać i tworzyć**

Przechowujemy stare i niepotrzebne urządzenia w garażu czy na strychu. A przecież mogą się nimi pobawić dzieci! Niech potną je na kawałki, rozbiorą na części pierwsze i znów złożą, wyczyszczą, odmalują. Dowiedzą się, jak używać wkrętów, młotka, szczypców. To świetny sposób, by stały się zwinne. Poza tym w dzieciach rodzi się ciekawość, chcą wiedzieć, jak działa dane urządzenie. Warto zachęcać je, by pomagały w drobnych pracach majsterkowych w domu. Tego się w szkole nie nauczą!

*“I have never let my schooling interfere with my education.”* – Mark Twain

**7. Być aktywnymi w kuchni**

Zachęcanie dzieci do gotowania to nauka, która procentuje w ich życiu dorosłym. Owszem, kuchnia po zabawach dziecka nie będzie w stanie idealnym, ale warto się na nią zgodzić, ponieważ spędzając czas w kuchni, dziecko:

* buduje pewność siebie i poczucie własnej wartości,
* dowiaduje się wiele o jedzeniu, o tym, co jest pożywne i zdrowe, a co szkodzi,
* zwiększa świadomość na temat zagrożeń związanych z użytkowaniem kuchenki, gazu i innych urządzeń,
* jest bardziej skłonne spróbować nowych smaków,
* chętniej się angażuje w zakupy, planowanie i sprzątanie,
* odpoczywa od gier komputerowych i telewizji,
* buduje relację z rodzicami.

**8. Przegrywać**

Przyzwolenie na niepowodzenie, brak interwencji rodzica, o ile nie jest ona konieczna dla bezpieczeństwa dziecka, nie jest złe. Ważne, by dziecko mogło przeżyć rozczarowanie, frustrację, a przede wszystkim ćwiczyć wytrwałość i konsekwencję. Wielu rodziców chroni dziecko przed ponoszeniem porażek, pozbawiając je tym samym podstawowych lekcji życia.

*Foto: pexels.com*